

Protokół Nr BRM.0012.3.8.2020

posiedzenia Komisji Polityki Prorodzinnej, Ochrony Zdrowia i Bezpieczeństwa

Rady Miejskiej w Olecku

odbytego w dniu 12 października 2020 roku.

Na stan 6 członków komisji w posiedzeniu udział wzięło 3 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz.

Protokołowała referent Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego w Olecku – Sylwia Barszczewska.

W posiedzeniu udział wzięli:

- Radny Rady Miejskiej – Wioletta Dorota Żukowska,
- Sekretarz Gminy – Sławomir Hatałski,
- Kierownik Wydziału Spraw Społecznych, Zdrowia i Bezpieczeństwa – Ewa Zalewska – Drozd,
- Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska,
- Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Urszula Sulima,
- opiekunki,
- przedstawiciel lokalnej prasy – Zbigniew Malinowski.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

przywitała przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawiła proponowany porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie zażalenia złożonego przez Panią E. G. na Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku w oparciu o udostępnione dokumenty i oświadczenia osób świadczących usługi opiekuńcze.
2. Sprawy wniesione.
3. Wnioski Komisji.

Komisja jednogłośnie przyjęła powyższy porządek posiedzenia.

Do punktu 1 – Rozpatrzenie zażalenia złożonego przez Panią E. G. na Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku w oparciu o udostępnione dokumenty i oświadczenia osób świadczących usługi opiekuńcze.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

powiedziała, że sprawa dotyczy opiekunek, które od 2 do 24 stycznia 2020 r. wykonywały usługi opiekuńcze i nie otrzymały wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska
powiedziała, że MOPS nie był pracodawcą dla Pań zatrudnionych u Pana Piotra Pogorzelskiego, umowa została rozwiązana z powodu wadliwego wykonywania usług. Na ten moment nie widzi możliwości wypłacenia wynagrodzenia, gdyż nadal nie wszystkie kwestie są uregulowane prawnie.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
zapytała dlaczego umowa została rozwiązana.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska
odpowiedziała, że z powodu licznych skarg, które wpływały do MOPS-u oraz nieprawidłowości zarówno podczas kontroli pracowników socjalnych w środowisku jak i braków formalnych w dokumentach. Mając na uwadze dobro i bezpieczeństwo podopiecznych nie można było postąpić inaczej. Mimo wezwań nie zostały również dostarczone dokumenty, potwierdzające kwalifikację wszystkich opiekunów, którzy świadczyli specjalistyczne usługi opiekuńcze wobec osób z zaburzeniami psychicznymi.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
zapytała, czy w związku z nieprawidłowościami są dokumenty, które je potwierdzają.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska
odpowiedziała, że tak. Na bieżąco były prowadzone protokoły kontrolne, spisywane adnotacje urzędowe, informacje, skargi. Ponadto w prasie lokalnej pojawiła się informacja od rodziny jednego z podopiecznych z prośbą o interwencję w tej sprawie. Szczegóły zawarte są w piśmie Burmistrza do Przewodniczącej Komisji.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
zapytała ile było takich przypadków.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska
odpowiedziała, że z usług opiekuńczych korzystało 88 osób, kolejnych 21 osób to osoby, które korzystały ze specjalistycznych usług opiekuńczych. Z pośród przeprowadzonych kontroli ponad połowa z nich wykazywała nie prawidłowości.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
zapytała, czy protokoły z kontroli były podpisywane przez opiekunki.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska
odpowiedziała, iż nie ma takiego obowiązku aby opiekunki podpisywały protokoły. Według wewnętrznych ustaleń protokół podpisuje pracownik socjalny oraz podopieczny bądź opiekun prawny tej osoby. Uważa, że brak zaufania zarówno do opiekunek świadczących usługi jak i do podopiecznych nie jest dobrą drogą.

Członek Komisji – Alicja Stefanowska
zauważyła, że osobą kontrolowaną jest opiekunka. Jeżeli opiekunki nie mają obowiązku podpisać protokołu kontrolnego to można w nim napisać wszystko.

Członek Komisji – Paweł Giełazis
zapytał, czy opiekunki miały wgląd do protokołów.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska

odpowiedziała, że kwestionariusz protokołu został opracowany w 2016 r. na potrzeby kontroli. Na tamten moment nie dostrzegali potrzeby, aby opiekunka się podpisywała. Dodała, że rozważą taką możliwość. Opiekunki nie miały wglądu w dokumentację.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

powiedziała, że nie chodzi o zaufanie. Uważa, że podpis opiekunki na protokole kontrolnym musi być, ponieważ osoba kontrolowana powinna mieć świadomość wyników kontroli, a bez podpisu może dojść do manipulacji. Uważa, że protokół bez podpisu opieniek nie jest dowodem w sprawie ani nie jest adekwatny do przeprowadzonej kontroli.

Poprosiła opiekunki o przedstawienie swoich oświadczeń z rozpoczęcia pracy.

Opiekunka 1

oświadczyła, że nie została wprowadzona w środowisko przez nikogo z MOPS w Olecku.

W pierwszy dzień pracy szukała miejsc zamieszkania swoich podopiecznych. Do pierwszej osoby dotarła ok. godziny 9:00. Dodała, że pisała z innymi opiekunkami do Pani Dyrektora MOPS prośby o wgląd do skarg i kart, otrzymały odpowiedź odmowną ze względu na obowiązujące przepisy RODO.

Opiekunka 2

powiedziała, że w pierwszy dzień otrzymała tylko adresy i karty podopiecznych, sama musiała znaleźć ich miejsce zamieszkania. Podczas pierwszej wizyty przeprowadziła rozmowę z podopieczną na temat jakiej pomocy potrzebuje. Po jakimś czasie przyszła opiekunka z poprzedniej firmy, sprawdzić kto przyszedł, w jakim celu i od tamtego momentu pojawiły się plotki, które były przekazywane jako skargi.

Opiekunka 3

oświadczyła, że nie została wprowadzona przez nikogo w środowisko, mimo iż pracodawca poinformował, że pracownik socjalny z MOPS w Olecku pozna je z podopiecznymi, ich problemami i potrzebami. Miała kontrole przeprowadzoną przez pracowników z MOPS. Opiekunka z poprzedniej firmy przychodziła do jej podopiecznej i ją kontrolowała.

Opiekunka 4

powiedziała, że miała problem z podopieczną w pierwszy dzień, gdyż starsza pani chciała opiekunkę z poprzedniej firmy. Miała kontrolę z MOPS-u podczas świadczenia usługi, podopieczna w tym czasie przebywała w łazience więc pracownik socjalny nawet z nią nie porozmawiał.

Opiekunka 5

poinformowała, że pierwszego dnia nie została wprowadzona przez MOPS w środowisko. Z samego rana u podopiecznej były 2 pracownice MOPS-u na kontroli. Została poinformowana do kogo i na którą godzinę ma chodzić, żadnych dokumentów z kontroli nie dostała do podpisu.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

zapytała, czy dostała porady podczas kontroli.

Opiekunka 5

odpowiedziała, że nie została poinformowana o niczym, sama musiała się dowiadywać od podopiecznych o ich potrzebach.

Opiekunka 6

również nie została wprowadzona w środowisko, znała adres podopiecznej i poszła tam sama. Mąż podopiecznej nie wpuszczając jej do mieszkania powiedział, że się mu nie podoba oraz że zrobi wszystko, aby wróciła poprzednia opiekunka. Po dłuższej chwili została wpuszczona do podopiecznej. Zajmowała się podopieczną przez 3 tygodnie, w godzinach 7:00-15:00. Miała również

przeprowadzoną kontrolę przez pracownika MOPS-u. Trudno jest jej stwierdzić jaką miał opinię na temat wykonywanych usług opiekuńczych mają podopiecznej ale uważa, że wykonywała swoje obowiązki prawidłowo i należycie.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
zapytała kiedy była przeprowadzona kontrola.

Opiekunka 6
odpowiedziała, że po tygodniu pracy.

Opiekunka 7
powiedziała, że pierwszego dnia pracy miała kontrolę z opieki. Została zapytana dlaczego spóźniła się do podopiecznej, odpowiedziała, że szukała adresu. Nikt nie wprowadził ją w środowisko.

Opiekunka 8
powiedziała, że pierwszego dnia pracy było zorganizowane spotkanie przez MOPS w Olecku od ok. godz. 7:00 do 8:00. Zauważyła, że o godzinie 8:00 powinna już być w środowisku. Zaraz po spotkaniu szybko udała się do pierwszej podopiecznej gdzie spotkała się z oburzeniem rodziny, że się spóźniła. Dodała, że nie jest możliwe to aby pracownik socjalny był na kontroli u podopiecznej, gdyż wykonywała swoje obowiązki w ściśle określonych godzinach i takiej wizyty nie było. Zajmowała się osobami z zaburzeniami psychicznymi na które ma zaświadczenia i może je przedstawić jeżeli zajdzie taka konieczność.

Opiekunka 9
oświadczyła, że również nie została wprowadzona przez MOPS w środowisko, nie dostała informacji jak ma postępować. Otrzymała adres pod który miała się udać.

Opiekunka 10
oświadczyła, że również nie została wprowadzona przez MOPS w środowisko. Podczas kontroli pierwszego dnia, pracownik z MOPS-u zapytał się dlaczego nie jest teraz u drugiej podopiecznej. Odpowiedziała, że podopieczna poinformowała ją, iż chce aby przyszła dopiero od 7 stycznia br. Po godzinach pracy odwiedziła podopieczną wyjaśnić sprawę. Od następnego dnia była już u niej w godz. 7:00-9:00 i 11:00-13:00. Pracownica MOPS-u dała dla podopiecznej dokumenty do podpisania w pierwszy dzień pracy (2 stycznia br.), była to osoba niekontaktowana i nie wiedziała co podpisuje.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
zapytała, czy pracownik MOPS-u dał jakieś wskazówki.

Opiekunka 10
odpowiedziała, że zajmuje się osobami starszymi już wiele lat i sama doskonale wie co należy do obowiązków opiekunki osób starszych.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
zapytała, czy karta pracy była wypełniana na bieżąco.

Opiekunka 10
odpowiedziała, że tak.

Opiekunka 11

powiedziała, że oprócz pracy na umowę u Pana Pogorzelskiego, świadczyła usługi również prywatnie u tych samych podopiecznych od października 2019 r.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

zapytała, czy karta pracy była wypełniana na bieżąco.

Opiekunka 11

odpowiedziała, że na koniec miesiąca.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

zapytała, czy godziny były uzupełniane na bieżąco i czy podopieczni je podpisywali.

Opiekunka 11

odpowiedziała, że tak. Jeden podopieczny podpisywał sam a u drugiego żona, gdyż podopieczny był po udarze.

Opiekunka 12

powiedziała, że pracowała jako opiekunka mobilna, ponieważ miała przydzielone tereny wiejskie. Syn jednej z podopiecznych był zdziwiony, że nastąpiła zmiana opiekunki lecz po kilku wizytach był zadowolony z wykonywanych usług. Kolejna z podopiecznych nie chciała otworzyć drzwi, zadzwoniła do MOPS-u. Pracownik socjalny przyjechał i wraz z nim została wpuszczona do mieszkania. Następny podopieczny po pierwszej wizycie poinformował ją, że wyjeżdża do rodziny i rezygnuje z usług opiekuńczych. Z tego co się dowiedziała to opiekunka z poprzedniej firmy sprawowała nad tym podopiecznym prywatną opiekę.

Opiekunka 13

powiedziała, że otrzymała pod opiekę osoby z Olecka i jedną osobę z terenów wiejskich. Wie od podopiecznych, że były przeprowadzone kontrole ale nie w jej obecności. Karty uzupełniała na bieżąco, podopieczni się buntowali i nie chcieli podpisywać kart na bieżąco, tylko tak jak za czasów poprzedniej firmy na koniec miesiąca. Córka jednej z podopiecznej kazała sprzątać jej całe mieszkanie wraz z balkonem, gdzie na szkoleniu było powiedziane, że do ich obowiązków będzie należeć posprzątanie tylko tych pomieszczeń z których korzystają podopieczni. Ponadto córka podopiecznej miała konflikt z ich koordynatorką.

Jedna z opiekunek zwróciła uwagę, iż w piśmie z sądu został postawiony zarzut, iż nie sprawowała opieki nad Panem M.Z. Poinformowała, iż takiego podopiecznego u siebie nie miała przydzielonego.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

korzystając z obecności pracodawcy opiekunek poprosiła o odniesienie się do sprawy.

Prezes Aspera Med. sp. z o.o. – Piotr Pogorzelski

powiedział, że wgląd do skarg otrzymał dopiero na przełomie kwietnia/maja 2020 r. na wniosek sądu. Część tych skarg była datowana na marzec. Monitował wiele razy osobiście w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olecku o umożliwienie zapoznania się opiekunek ze środowiskiem już w grudniu, aby w styczniu usługi ruszyły w sposób prawidłowy. Ówczesna Pani Kierownik MOPS odmawiała, na co posiada dokumentację. Zamieszanie też wprowadziło spotkanie, które odbyło się w MOPS 2 stycznia 2020 r. w godzinach w jakich opiekunki miały już wykonywać usługi u podopiecznych. Umowa jasno określała, że wejście opiekunki do środowiska miało nastąpić w obecności pracownika socjalnego, aby wskazać adres, przedstawić podopiecznym nowych opiekunów, wskazać zakres obowiązków.

W pozwie sądowym jest zarzut, iż usługi nie były świadczone według grafiku. Grafik był tworzony na bieżąco od 2 stycznia br. w porozumieniu z podopiecznymi, co też stworzyło początkowe problemy jeżeli chodzi o godziny wizyt. Nie otrzymali grafiku według którego pracowała poprzednia firma wykonująca usługi opiekuńcze mimo, iż MOPS był w posiadaniu takiego dokumentu. Skargi zawsze są. Otrzymał telefon ze skargą rzekomej synowej jednego z podopiecznych, została zidentyfikowana po głosie jako opiekunka, która pracowała w poprzedniej firmie świadczącej usługi opiekuńcze. Wszystkie dokumenty opiekunów specjalistów zostały dostarczone przed rozpoczęciem świadczenia usług. Natomiast osoby, które rozpoczęły pracę po 2 stycznia 2020 r., zgodnie z zapisem w umowie dokumenty miały być dostarczane na wyraźne życzenie MOPS.

Członek Komisji – Alicja Stefanowska

poprosiła o odniesienie się do stawianych zarzutów, iż pracownicy nie posiadały potrzebnych kwalifikacji oraz część pracownic była z poza Olecka. Ponadto miała miejsce sytuacja, że do opieki nad podopieczną był przydzielony mężczyzna.

Prezes Aspera Med. sp. z o.o. – Piotr Pogorzelski

odpowiedział, że faktycznie część osób była z poza Olecka, jednak zawsze stawały się punktualnie w pracy. Wszystkie dokumenty dotyczące kwalifikacji pracowników, zostały dostarczone, również te o które prosił MOPS w wezwaniach. Zawód opiekuna nie jest zamknięty tylko na kobiety. Gdyby w grudniu opiekunowie byliby przydzieleni do podopiecznych to nie byłoby takiej sytuacji, że mężczyzna będzie sprawować opiekę nad kobietą. Jeżeli podopieczni zgłaszali prośby o zmianę opiekunka, to starali się jak najszybciej reagować na tego typu prośby.

Członek Komisji – Alicja Stefanowska

zauważyła, że nie jest to pierwsza sytuacja, że opiekunki zatrudnione w tej firmie mają problem z otrzymaniem wynagrodzenia.

Prezes Aspera Med. sp. z o.o. – Piotr Pogorzelski

odpowiedział, że firma, która obecnie realizuje usługi opiekuńcze na rzecz MOPS w Olecku w tamtym czasie posiadała 43% udziałów, a on 33%. Uważa, że był na pierwszej linii ognia, gdyż był reprezentantem tamtej firmy i starał się ją rozwinąć, w związku z czym nie powinien być tym obarczany. Odnosząc się do obecnej sytuacji, w momencie gdy MOPS przedstawił zastrzeżenia do wystawionej faktury, prawnik firmy wyliczył, że zastrzeżenia są wysokości ok. 10 % wartości tej faktury. Został zaproszony na negocjację do Urzędu Miejskiego w Olecku. zaproponował, aby pomniejszyć wartość faktury o kwotę do jakiej były zastrzeżenia a wypłacić różnicę.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

zapytała kiedy odbyły się negocjacje.

Prezes Aspera Med. sp. z o.o. – Piotr Pogorzelski

odpowiedział, że na początku lutego został złożony wniosek do sądu o zapłatę wynagrodzenia, a negocjacje odbyły się na przełomie lutego i marca. Przekaz jaki przedstawił był jasny, iż rezygnując z części wynagrodzenia do którego MOPS ma zastrzeżenia, pozostała część zostaje wypłacona, rozliczy z tego pracowników i współpraca na tym by się zakończyła. Nie doszło do ugody, w związku z czym sprawa aktualnie toczy się w sądzie. Dodał, że w prawie zamówień publicznych istnieje zapis, który wskazuje, że MOPS może rozliczyć się bezpośrednio z osobami zatrudnionymi na umowy zlecenie pomijając pracodawcę.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Urszula Sulima
powiedziała, że była Pani Kierownik MOPS nie wyraziła zgody na wcześniejsze wejście w środowisko ponieważ otrzymali dużo skarg od podopiecznych, że koordynator przyszłej firmy wymuszała numery telefonów opiekunek, gdyż Aspera Med. sp. z o.o. poszukuje pracowników. Zaproponowała zorganizowanie spotkania 2 stycznia 2020 r. Nie otrzymała informacji, że będzie do kolidować z wykonywanymi usługami. Grafiki nigdy nie były przekazywane nowym firmom, zadanie to spoczywa na właścicielu firmy i koordynatorze, aby usługi były wykonywane prawidłowo i zgodnie z przekazanymi dokumentami.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
odczytała § 3 umowy pkt 2 „Pierwsze wejście w środowisko osoby świadczącej usługi powinno nastąpić w obecności koordynatora firmy świadczącej usługi i pracownika socjalnego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku”. Z wszystkich wypowiedzi opiekunek wynika, że tylko w jednym przypadku został ten zapis spełniony. Uważa, że MOPS nie wykonał swoich zobowiązań wobec opiekunek. W karcie jasno pisze, że wymagany jest podpis wykonawcy usługi, czyli pana Pogorzelskiego, a nie opiekunki świadczącej usługi.
Odczytała oświadczenie – w załączeniu.
Zapytała kto wydał polecenie przeprowadzenia kontroli opiekunek.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Urszula Sulima
odpowiedziała, że 31 grudnia 2019 r. została powołana przez Burmistrza do reprezentowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Powiedziała, że to ona podejmowała decyzje o przeprowadzeniu kontroli. Wynikało to z tego, iż nie wiedziała na jakim etapie były prowadzone rozmowy byłej Pani kierownik z Panem Pogorzelskim. Firma, która wykonywała usługi opiekuńcze po rozwiązaniu umowy z Prezes Konsorcjum firm: Fundacja Wigor i Marmed – Piotr Pogorzelski to drugi oferent w przetargu ogłoszonym w roku poprzednim. Umowa została podpisana do końca marca 2020 r. W marcu został rozstrzygnięty przetarg na świadczenie usług opiekuńczych, do przetargu zgłosiła się tylko jedna firma i z nią została podpisana umowa do końca grudnia br.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
powiedziała, że ogłoszenia na BIP pojawiają się z 3-4 miesięcznym opóźnieniem.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Urszula Sulima
odpowiedziała, że sprawdzi i skontaktuje się z Przewodniczącą Komisji. Karty, z wykonywania usług, leżą w środowisku i wykonawcą oprócz realizującego usługę zawsze była też opiekunka. Usługi opiekuńcze są zadaniem własnym gminy, a specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi są zadaniami zleconymi gminie. Kontrola z Urzędu Wojewódzkiego nastąpiła po skardze, która wpłynęła do Wojewody. Jeden z zarzutów pokontrolnym dotyczył nie wpisania imienia i nazwiska opiekunki na kartę realizacji usług. Specjalistyczne usługi muszą realizować opiekunki, które mają odpowiednie przygotowanie i musi to być zgodne z rozporządzeniem.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz
powiedziała, że MOPS nie przygotował karty zgodnej z procedurami i przepisami prawa.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Urszula Sulima
powiedziała, że MOPS wystąpił do Pana Pogorzelskiego o uzupełnienie braków w dokumentacji, aby móc rozliczyć fakturę. Nie zrobił tego, w związku z czym nie mieli podstaw do rozliczenia.

Prezes Aspera Med. sp. z o.o. – Piotr Pogorzelski

powiedział, że MOPS wystąpił o uzupełnienie kart pracy dopiero w lutym, gdzie umowa została rozwiązana z dniem 24 stycznia 2020 r. Powiedział, że pracownicy prowadzili karty pracy w 2 egzemplarzach dla własnego bezpieczeństwa. Gdyby nie to, to nie byłby w stanie rozliczyć 50 % czasu pracy, ponieważ 50% kart pracy nie udało im się zebrać ze środowisk.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

zapytała, dlaczego nie pozwolono opiekunkom na wgląd do kart swoich podopiecznych. Uważa, że każdy może mieć wgląd we własne dokumenty i nie obowiązuje w takim przypadku RODO.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska

powiedziała, że można zauważyć, że większą wolę uzupełnienia braków w dokumentach miały opiekunki aniżeli Pan Pogorzelski. Zostały dostarczone do MOPS skserowane dokumenty bez potwierdzenia za zgodność z oryginałem. Brakowało spójności w przedstawionych dokumentach.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

powiedziała, że z wypowiedzi i dokumentów jasno wynika, że wola poprawy kart przez Pana Pogorzelskiego była. Karty pracy, które posiadały opiekunki zostały dostarczone. MOPS powinien pozwolić na wgląd w karty dla opiekunek i umożliwić im uzupełnienie braków, wypłacić wynagrodzenie, a później na drodze sądowej dochodzić praw i odszkodowań od Pana Pogorzelskiego. MOPS swoim bałaganem doprowadził do straty pracy i pozostawił bez środków do życia 28 osób. Mimo składanych wniosków o pomoc, nie została ona im udzielona.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Marta Malinowska

zapytała, czy dobrze zrozumiała, iż jest obawa jako, że pracownicy MOPS mataczą i zabierali karty pracy. Powiedziała, że jest oburzona taką sugestią.

Prezes Aspera Med. sp. z o.o. – Piotr Pogorzelski

odpowiedział, że chodziło o to, że karty pracy ginęły w środowiskach.

Przewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz

złożyła wniosek i poddała pod głosowanie o następującej treści:
zlecić Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Olecku zbadanie sprawy zwolnienia Pani Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku Edyty Truszczyńskiej oraz prowadzonych działań kontrolnych przez pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku w stosunku do opiekunek zatrudnionych w Konsorcjum firm: Fundacja Wigor, 15-171 Białystok ul. Jęczmienna 4 i Marmed Piotr Pogorzelski, 15-706 Białystok ul. Gruntowa 9/1 lok. 104 .

Opinia Komisji:

Komisja, przy 2 głosach za i 1 głosie wstrzymującym się, pozytywnie zaopiniowała wniosek.

Innych uwag ani pytań nie zgłaszano.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 2 – Sprawy wniesione.

Spraw wniesionych nie było.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 3 – Wnioski Komisji.

Komisja zgłosiła wniosek aby, zlecić Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Olecku zbadanie sprawy zwolnienia Pani Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku Edyty Truszczyńskiej oraz prowadzonych działań kontrolnych przez pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku w stosunku do opiekunek zatrudnionych w Konsorcjum firm: Fundacja Wigor i Marmed – Piotr Pogorzelski

Przewodniczący Komisji Janina Anuszkiewicz

odnośnie świadczenia usług opiekuńczych zgłosiła następujące wnioski:

- rozważyć możliwość zatrudnienia opiekunek przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku na umowę o pracę, co zapewniłoby ciągłość świadczenia usług;
- w przypadku pozostania przy umowach zlecenia – zawierać umowy wieloletnie;
- opracować standard świadczenia usług oraz wdrożyć i przestrzegać ustalonych zasad;
- wyjaśnić sposób zatrudnienia obecnej firmy świadczącej usługi bez procedury przetargowej;
- udzielić wszelkiej pomocy finansowej i rzeczowej osobom poszkodowanym, które w wyniku wypowiedzianej umowy przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku i sytuacją spowodowaną przez pandemię koronawirusa pozostały bez środków do życia;
- wyjaśnić rolę Pani Kierownik Wydziału Spraw Społecznych, Zdrowia i Bezpieczeństwa Ewy Zalewskiej – Drozd i Zastępcy Burmistrza Sylwii Wieloch w podjętych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku czynnościach kontrolnych oraz decyzji o rozwiązaniu umowy z konsorcjum reprezentowanym przez Pana Piotra Pogorzelskiego.

Innych wniosków w tym punkcie nie zgłaszano.

Na tym punkt i posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała
Sylwia Barszczewska

Przewodniczący Komisji
Janina Anuszkiewicz